

wi ta zako czył w policyjnym areszcie

Mieszkaniec Górzanki wielkanocne wi towanie zako czył w policyjnym areszcie, gdzie jeszcze trze wieje. 48-letni m czyzna był agresywny wobec policjantów i ratowników próbuj cych udzieli mu pomocy.

Wczoraj około godz. 22 kierowca przeje d aj cy przez Wołkowyj powiadomił o m czy nie le cym przy drodze. Według relacji zgłaszaj cego mógł on zosta potr cony przez samochód. Ratownicy medyczni i policjanci, którzy udali si na miejsce stwierdzili, e 48-letni mieszkaniec Górzanki, który le ał na poboczu trzymaj c nogi na jezdni nie posiada adnych obra e . Jak si okazało, m czyzna nie był potr cony tylko pijany, w jego organizmie było 1,28 promila alkoholu.

Z uwagi na fakt, e niertze wy m czyzna stwarzał zagro enie na drodze, a jego ubranie było całkowicie przemoczone, policjanci zaproponowali mu, e pomog mu dosta si do domu. 48-latek o wiadczył wówczas, e je li trafi do domu, to zrobi krzywd swojej on , po czym zacz ł si zachowywa agresywnie wobec ratowników i policjantów. wi ta zako czył w policyjnym areszcie, gdzie trze wieje do chwili obecnej. ródło: KPP Lesko

Skomentuj to na FORUM DYSKUSYJNYM

Wydawca portalu lesko.net.pl nie ponosi odpowiedzialno ci za tre komentarzy zamieszczanych przez u ytkowników. Osoby zamieszczaj ce wypowiedzi naruszaj ce prawo lub prawem chronione dobra osób trzecich mog ponie z tego tytułu odpowiedzialno karn lub cywiln .

REKLAMA: